

Sygn. akt III KK 313/18

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **G. R.**

skazanego z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 11 lipca 2018 r.,

kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. akt VIII Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego G. R. kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 20 września 2017 r., sygn. III K [...], G. R. został uznany za winnego tego, że „w dniu 31 grudnia 2015 r. w miejscowości C. na ul. R., znajdując się w stanie nietrzeźwości: 0,45 mg/dm³ oraz 0,43 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki A. nr rej. [...], będąc przy tym uprzednio prawomocnie skazany przez Sąd Rejonowy w B. w sprawie III K [...] za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne”, tj. popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art.

64 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności. Nadto, na mocy art. 42 § 3 k.k. sąd *meriti* orzekł dożywotni zakaz prowadzenia przez oskarżonego wszelkich pojazdów mechanicznych, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec niego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 zł. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonego podnosząc zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że w czasie prowadzenia pojazdu oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości (pkt I apelacji) oraz obrazy szeregu przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. (pkt II ppkt 1 apelacji – ocena zeznań świadków D. P. i M. W.), art. 7 k.p.k. w zw. z art. 171 § 7 k.p.k. (pkt II ppkt 2 apelacji – ocena opinii biegłego Z. A.) i art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. (pkt II ppkt 3 apelacji – ocena opinii M. R.).

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z dnia 6 lutego 2018 r., sygn. VIII Ka [...], zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji utrzymał mocy.

Kasację w niniejszej sprawie wywiódł obrońca skazanego G. R., zaskarżając zapadłe rozstrzygnięcie w całości. W skardze podniesiono zarzuty rażącego naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

I. „art. 7 k.p.k., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów w postępowaniu, mającym za przedmiot dokonanie weryfikacji wnioskowania Sądu I instancji, a nadto zatwierdzenie wnioskowania Sądu Rejonowego w B. dokonanego na niekorzyść skazanego w przedmiocie nadania waloru wiarygodności zeznaniom świadków D. P. i M. W., złożonym na etapie postępowania przygotowawczego i uznanie, że skazany w czasie prowadzenia pojazdu w dniu 31 grudnia 2015 roku i spowodowania kolizji pojazdu ze stacją rowerową znajdował się w stanie nietrzeźwości, podczas gdy:

1) świadek A. O. zeznał, że skazany bezpośrednio przed spowodowaniem kolizji ze stacją rowerową nie spożywał alkoholu i był trzeźwy,

2) świadek A. J. zeznał, iż skazany bezpośrednio po spowodowaniu kolizji ze stacją rowerową był trzeźwy,

3) świadek D. P. na etapie postępowania sądowego zeznała, iż skazany przed spowodowaniem kolizji ze stacją rowerową nie spożywał alkoholu, a w stan nietrzeźwości wprowadził się po tym zdarzeniu,

4) świadek M. W. na etapie postępowania sądowego zeznał, iż skazany przed spowodowaniem kolizji ze stacją rowerową nie spożywał alkoholu, a w stan nietrzeźwości wprowadził się po tym zdarzeniu,

5) biegła sądowa z zakresu medycyny sądowej M. R. w sporządzonej opinii, analizując badanie stanu nietrzeźwości skazanego wskazała, że nie może ani potwierdzić, ani wykluczyć, czy skazany spożywał alkohol przed kolizją ze stacją rowerową, czy po kolizji;

II. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 171 § 7 k.p.k., polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów w postępowaniu, mającym przedmiot dokonanie weryfikacji wnioskowania Sądu I instancji, a ponadto zatwierdzenie wnioskowania Sądu Rejonowego w B. (...), dokonanego na niekorzyść skazanego w przedmiocie oparcia się przy wyrokowaniu na opinii z dnia 14 lipca 2016 roku biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej Z. A., a przez to uznanie, że skazany w czasie prowadzenia pojazdu w dniu 31 grudnia 2015 roku i spowodowania kolizji pojazdu ze stacją rowerową znajdował się w stanie nietrzeźwości, podczas gdy:

1) wskazana opinia została sporządzona w przeważającej mierze na podstawie oświadczenia skazanego, złożonego do protokołu badania z dnia 1 stycznia 2015 r.,

2) w czasie składania ww. oświadczenia skazany znajdował się w stanie nietrzeźwości, a zatem ocena jego wypowiedzi powinna być szczególnie krytyczna i ostrożna”.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Obrońca wniósł także o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Rejonowego w B.

W odpowiedzi na wniesioną kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i znajduje się na granicy dopuszczalności, bowiem podniesione w niej zarzuty okazały się oczywiście niesłuszne nawet bez konieczności pogłębionej ich analizy. Stosownie do wymogów określonych w art. 535 § 3 k.p.k. uprawniało to Sąd Najwyższy do zwięzłego przedstawienia motywów oddalenia kasacji.

Zgodnie z utrwalonym poglądem w orzecznictwie i doktrynie z oczywistą bezzasadnością nadzwyczajnego środka zaskarżenia mamy do czynienia wówczas, gdy już w wyniku pobieżnej analizy podniesionych w nim zarzutów jednoznacznie wynika, że są one bezpodstawne. Innymi słowy, że zostały przez skarżącego podniesione jedynie w celu sprostania formalnym wymogom do sporządzenia i wniesienia takiego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Należy także przypomnieć, że podstawą zarzutów kasacyjnych może być wyłącznie rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego albo procesowego, lub zarzut wystąpienia tzw. bezwzględnej podstawy odwoławczej, tj. którejś z okoliczności, o których mowa w treści art. 439 § 1 k.p.k. Tym samym podstawą kasacji nie może być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zgodnie z intencją ustawodawcy, celem i funkcją postępowania kasacyjnego jest bowiem eliminacja z porządku prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi wadami prawnymi, a nie ponowna kontrola ustaleń poczynionych na etapie postępowania rozpoznawczego. To drugie jest celem postępowania odwoławczego, którego powielanie nie może być przedmiotem postępowania kasacyjnego.

Wskazane wyżej zasady, autor kasacji zignorował. Pomimo powoływania się w skardze na naruszenie przepisów procedury karnej skarżący w rzeczywistości podjął kolejną próbę zakwestionowania dokonanej, i to przez Sąd pierwszej instancji, oceny dowodów oraz poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Taki zabieg nie mógł być jednak uznany za skuteczny. Pomijając już nawet to, że przedmiotem kontroli kasacyjnej jest orzeczenie sądu odwoławczego, stąd powielanie wcześniejszych zarzutów apelacyjnych uznać należy za nieuprawnione, zważyć należy, że Sąd drugiej instancji nie mógł przecież w żadnym wypadku naruszyć zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), ani błędnie oceniać dowód z opinii biegłego Z. A., bowiem dowodów tych nie przeprowadzał, a jedynie

oceniał sposób procedowania w zakresie ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji. To fundamentalna różnica, którą podmiot fachowy jako autor skargi winien co najmniej dostrzec. Właściwym zarzutem kasacyjnym byłoby podniesienie ewentualnego naruszenia art. 433 § 2 lub art. 457 § 3 k.p.k., które ustanawiają obowiązek właściwego i pełnego rozpoznania podniesionych zarzutów na etapie postępowania odwoławczego. Jednakże w realiach niniejszej sprawy takie – nawet poprawnie postawione – zarzuty byłyby skazane na negatywną ich ocenę przez Sąd Najwyższy. Jak wynika bowiem analizy uzasadnienia sporządzonego przez Sąd Okręgowy w B. wszystkie zarzuty, które były zawarte w apelacji obrońcy zostały rozpoznane w sposób odpowiadający przepisom o rzetelnej kontroli odwoławczej. Sąd *ad quem* nie pominął w swoich rozważaniach żadnej kwestii, która została poddana jego ocenie, z powołaniem się na konkretną, a przy tym rzeczową argumentację.

Kompletnym nieporozumieniem jest wskazywanie przez skarżącego, konsekwentnie od postępowania odwoławczego, że w niniejszej sprawie sąd czynił ustalenia przy uwzględnieniu oświadczeń skazanego złożonych w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, co miało naruszyć normę z art. 177 § 7 k.p.k. Obrońca wiąże fakt naruszenia tego przepisu z tym, że sporządzający w niniejszej sprawie opinię biegły Z. A. oparł się na materiale aktowym. Taka sytuacja nie jest jednak przedmiotem hipotezy normy z art. 177 § 7 k.p.k. i nie ma z tą regułą nic wspólnego. Praktyka wykorzystywania przez biegłych materiału aktowego jest powszechnie praktykowana, aprobowana i prawidłowa, a jedynymi podstawami oceny opinii jest art. 201 k.p.k. Co więcej, problematyka powyższa nie umknęła uwadze Sądu Okręgowego, a wyrażony w tym przedmiocie przez ten Sąd pogląd na s. 9-11 uzasadnienia należy w całej rozciągłości zaaprobować. Nadto, autor kasacji zapomina, że poza oświadczeniem skazanego złożonym do protokołu badania stanu trzeźwości, G. R. dwukrotnie, będąc przesłuchanym w charakterze podejrzanego, przyznał się do spożywania alkoholu w czasie poprzedzającym inkryminowane zdarzenie.

Sąd Najwyższy nie dopatrywał się również błędów w argumentacji Sądu drugiej instancji co do jego aprobaty dla dokonanej przez sąd *meriti* oceny dowodu z drugiej opinii tj. biegłej M. R.. To, że ocena taka nie odpowiada preferencjom

skazanego i jego obrońcy nie oznacza przecież, że w tym zakresie doszło do rażącego naruszenia prawa mającego przy tym istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku Sądu odwoławczego.

Mając na uwadze powyższe, przy braku stwierdzenia okoliczności, które obligowałyby Sąd Najwyższy do orzekania w szerszym zakresie (art. 536 k.p.k.), orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego – art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.